

Bolesław Prus "Lalka"

Historia miłość Stanisława i Izabeli:

Bohater poznaje Łęcką w teatrze. Od razu wie, że ta kobieta nie jest mu obojętna, to miłość od pierwszego wejrzenia. Od tego momentu Stanisław rozpoczyna nowy etap swojego życia. Wyjeżdża za granicę, gdzie pomnaża swój majątek. Planuje w krótkim czasie wzbogacić się, jego sklep się rozwija. Wokulski wreszcie znalazł sens życia, czyni wszystko z myślą o ukochanej. Jest przekonany, że dopiero, gdy będzie bogaty, może zacząć starać się o Izabelę.

Wokulski zmienił się od chwili, gdy pierwszy raz zobaczył Izabelę. Rzecki, jego przyjaciel, stwierdza, że stał on się zamyślony, mniej obchodzi go sprawy sklepu. Dziwiło go nagłe zainteresowanie Stanisława wyścigami, muzyką. Wokulski żył spotkaniami z ukochaną. Lubił przebywać w jej towarzystwie, towarzystwie, gdy był sam, analizował słowa Izabeli, zachowanie, gesty. Szukał dowodów na to, że ukochana przekonuje się do niego. Wokulski początkowo miał pewne wyobrażenie o Izabeli, stanowiła ona dla niego ideał. Wydawało mu się, że doskonale ją zna. Na podstawie kilku rozmów przewidywał jej dalsze zachowanie. Każda oznaka sympatii za strony Izabeli dawała mu olbrzymią radość.

Wokulski zmienił swoje zdanie o arystokracji. Przyznał rację warstwie, która izoluje się od innych i uważa się za lepszych, chociaż wcześniej oceniał ją negatywnie. Miłość sprawiła, że Wokulski zmienił stosunek do innych ludzi. Każdy, kto przyszedł do niego, otrzymywał pomoc. Potem bohater postanowił wydawać pieniądze tak, aby on sam miał z tego korzystać. Mianowicie chciał pomagać Łęckim. Bohater wydawał mnóstwo pieniędzy dla innych, w tym dla Izabeli. Jednak nie pomogło mu to w zdobyciu szczęścia- wartości, której nie można kupić. Mimo to wielokrotnie był dumny, cieszył się, że mógł coś zrobić dla drugiego człowieka. Wokulski w imię miłości rezygnuje z kariery naukowej i sławy. Będąc w Paryżu, miał możliwość pracy nad wynalazkami. Wolał jednak jechać do Polski, gdzie mógł spotkać Izabelę. Dla niej uczy się angielskiego, poświęca swój czas. Jest gotów wiele stracić, by zyskać ukochaną. Dlatego, gdy dowiaduje się prawdy, bardzo go to boli.

Uczucie, jakim Wokulski darzy Izabelę jest silne. Daje mu wiarę, możliwość zmiany. Miłość ma ogromny wpływ na życie i postępowanie bohatera.

Stanisław Wokulski - romantyk czy pozytywista:

- cechy romantyczne:
- udział w powstaniu styczniowym (patriota skłonny do poświęcenia życia)
- wielka miłość do Izabeli (nieszczęśliwa)
- myśli samobójcze
- zesłany na Sybir (spędził tam 6 lat)
- skłonny do refleksji
- chciał zdobyć miłość za wszelką cenę

- indywidualista (miłość jako sakrum, apoteza miłości)
- motyw buntu (zdecydował się na udział w powstaniu styczniowym - bunt przeciw rzeczywistości)
- idealista (idealizował Izabelę)
- wiara w jedność dusz
- cechy pozytywistyczne:
- interesował się nauką
- od dziecka ciężko pracował i jednocześnie się uczył
- chciał powiększyć swój majątek
- marzy o karierze naukowej
- filantrop (wspieranie niższych warstw społecznych)
- zachowuje się jak prawdziwy kupiec
- realista trzeźwo myślący o świecie
- pomagał arystokracji w gromadzeniu kapitału
- dba o rozbudowę sklepu
- krytycznie ocenia zryw niepodległościowy, w którym wziął udział (1863 r.)
- altruista (bezinteresownie pomagał biednym)
- myślał o warstwach najbiedniejszych (zauważał, że ta warstwa istnieje w społeczeństwie)

Charakterystyka bohaterów:

Stanisław Wokulski - to postać niejednoznaczna. Jego osobowość posiada cechy ukształtowane przez epokę romantyzmu (na ten okres przypada dzieciństwo i młodość Stanisława), jak i typowo pozytywistyczne. Posiada wykształcenie, które zdobył pomimo niezwykle trudnych warunków finansowych, jest człowiekiem przedsiębiorczym, uczciwym, odważnym, o niezłomnym charakterze, konsekwentnym w podjętych działaniach. Jego spojrzenie na rzeczywistość charakteryzuje się trzeźwą oceną, refleksyjnością i realizmem. Oprócz cech racjonalistycznych Wokulski posiada romantyczną uczuciowość, skłonność do idealizowania miłości. Przez małżeństwo z wdową po kupcu stał się właścicielem sklepu, na handlu żywnością dla wojska (w czasie działań wojennych) dorobił się majątku, który stale pomnaża - motywem chęci wzbogacenia się jest miłość do Izabeli Łęckiej - zubożałej hrabianki. Swoje bogactwo spożytkowuje nie tylko na interesy i przyjemności związane z osobą ukochanej (nabycie kamienicy Łęckich, wspieranie finansowe hrabiego, założenie spółki do handlu ze Wschodem), ale jest także hojnym filantropem (pomaga młodej prostytutce wrócić na uczciwą drogę, opiekuje się rodziną furmana Wysockiego i młodym kamieniarzem Węgiełkiem, stara się ulżyć w trudnej sytuacji p. Stawskiej i jej rodzinie itp.). O młodości bohatera dowiadujemy się z pamiętnika Rzeckiego - wynika stąd, że Wokulski był uczestnikiem powstania styczniowego, za co zesłano go na Syberię. Po powrocie do ojczyzny pracuje usilnie, pragnie przyczynić się do rozwoju kraju przez swoją wiedzę i naukowe zainteresowania - świadczy to o patriotyzmie Stanisława. Jest zwolennikiem

nauki, postępu technicznego i zmian w strukturze społecznej. Fascynują go utopijne badania profesora Geista, w młodym fantaście Ochockim widzi swego duchowego następcę i spadkobiercę.

W Wokulskim spotkało się dwóch ludzi: romantyk sprzed 1863 roku - niezrozumiany przez otoczenie, nieszczęśliwie zakochany, wybitny indywidualista, wrażliwy, poświęcający się dla ideałów; oraz pozytywista - wierzący w naukę i postęp, praktyczny realista, zapalony społecznik mający receptę na wykorzenienie nędzy i biedy, energiczny, przedsiębiorczy handlowiec dający pracę wielu ludziom. To wewnętrzne rozdarcie przyczynia się do narastania życiowych dramatów i ostatecznie klęski bohatera.

Izabela Łęcka - Panna Izabela żyła w innym świecie – świecie salonów, pięknych dam i panów. Wszyscy jej dogadzali, każdy jej kaprys był natychmiast spełniany. Żyła pod kloszem, nie istniały dla niej pory roku ani dnia – nie pracowała, mogła ustalać plan dnia w zależności od swoich zachcianek. Wiedziała o istnieniu świata, gdzie ludzie pracują i cierpią, traktowała go jednak jak obrazek, scenkę rodzajową, pomaga biednym, ale cały czas przekonana o swojej wyjątkowości. Jeden tylko raz ten „inny świat” zrobił na niej wrażenie – gdy we Francji zwiedzała fabrykę żelazną. Przestraszyła się wtedy, wydawało się jej, że „z wyżyn szczęśliwego Olimpu zstąpiła do beznadziejnej otchłani Wulkana” i przestraszyła się ludzi tam pracujących.

Do małżeństwa panna Izabela pochodziła racjonalnie. Uważała, że nie jest ono sprawą miłości, ale urodzenia i majątku i dlatego w pary powinni młodych ludzi kojarzyć ich rodzice. Z czasem panna Izabela nabrała wstrętu do małżeństwa i odrzucała wszystkich adoratorów – nawet tych najzamożniejszych i najprzystojniejszych. Potem zrozumiała, że trzeba „przyjąć świat takim, jakim jest” i zdecydowała się wyjść za mąż, ale kandydat do jej ręki musiał spełniać trzy warunki: podobać się jej, być dobrze urodzonym i bogatym. Taki mężczyzna nie znalazł się jednak, Izabelę opuszczali kolejni adoratorzy, aż w końcu zostali jedynie marszałek i baron – bogaci, ale starzy, brzydki i odrażający. Izabela wiedziała o problemach majątkowych ojca, ale nie mogła przełamać wstrętu. Ideałem męskości był dla niej posąg Apolla, który kupiła i zasypywała pocałunkami. Bywało, że w marzeniach Apollo przychodził do niej w nocy.

Izabela uważała siebie za ideał, który inni mężczyźni powinni czcić. Wielokrotnie odnosiła się do mężczyzn z pogardą. Prowadziła różne gierki, marzyło się jej, że będzie mieć jednocześnie bogatego, dobrze urodzonego męża oraz kochanków. Nigdy nie była tak naprawdę zakochana, jest osobą niezdolną do miłości. Ostatecznie kończy źle, wszyscy konkurencji się od niej odsuwają, Wokulski ginie bez wieści, ojciec umiera, a dziewczyna wstępuje do klasztoru.

Ignacy Rzecki - wyrósł w mieszczańskim domu o tradycjach patriotycznych, po śmierci ojca wychowywała go ciotka, która oddała dorastającego chłopca na praktykę do sklepu Minclów, Ignacy został subiektem, był bardzo przywiązany do swoich pracodawców i ich sklepu. Uczestniczył w powstaniu na Węgrzech w 1848 roku, po przegranej powrócił na stanowisko subiekta w magazynie Minclów. Romantyczny idealista, po ojcu odziedziczył bezkrytyczną wiarę w potęgę rodziny Bonaparte, dzięki której (jak sądził) Polska będzie mogła odzyskać niepodległość. Zagubiony w rzeczywistości lat siedemdziesiątych XIX wieku, nie rozumie motywów, jakie kierują ludźmi młodego pokolenia. Prowadzi pamiętnik, z którego czytelnik poznaje przeszłość niektórych bohaterów. Wielką miłością i przyjaźnią darzy Wokulskiego, traktuje go jak syna, cierpi, gdy zrywa się nić porozumienia między nimi, pragnie, by Staś poślubił odpowiednią kobietę i był szczęśliwy. Od chwili zaprzyjaźnienia się z Wokulskim marzy, by ten przejął jego ideały. Jest wrażliwym, prostodusznym, uczciwym, szlachetnym, pracowitym człowiekiem i szczerym przyjacielem. Jak każdy romantyk jest nieszczęśliwy, gdyż jego marzenia nie przystają do rzeczywistości. Samotność w dążeniach, niezrozumienie przez świat, zawód ze strony ukochanego "duchowego syna" nadają tej postaci piętno tragizmu.

Izabela Łęcka - wyjątkowo piękna kobieta, córka hrabiego Łęckiego. Posiada wszystkie wady swojej klasy; jest kapryśna, niestała (wszystkich konkurentów do ręki odrzuca, bo żaden jej nie odpowiada), dumna, zimna i wyniosła, gardzi ludźmi bez tytułów. Uważa porządek panujący na świecie za naturalny, a siebie i swoją sferę za wybrańców Boga, którzy nie mogą parać się sprawami tak przyziemnymi jak np. praca. Nie rozumie bankructwa ojca i degeneracji swojej kasty. Wszystko i wszystkich traktuje instrumentalnie, jako narzędzia do zaspokajania własnych zachcianek. Pusta, wyrachowana, niezdolna do głębokiego uczucia, pociągają ją mężczyźni równie kalecy duchowo jak ona. Całe jej życie wypełniają konwenanse, których nigdy nie ośmieli się przekroczyć. Zgadza się zostać żoną Wokulskiego pod warunkiem, że ten sprzeda sklep, uważa bowiem, że bycie "kupcową" jest uwłaczające dla osoby jej pochodzenia. Początkowo gardzi Wokulskim, usiłuje go poniżyć, później, kiedy dostrzega, że interesują się nim inne kobiety, zaczyna oceniać go bardziej przychylnie. Jej postępowanie staje się przyczyną tragedii Stanisława, śmierci jej ojca, a także jej własnej porażki (po zerwaniu zaręczyn pozostaje już tylko życie w klasztorze).

Baronostwo Krzeszowscy - typowe małżeństwo łączące majątek z tytułem. Ona - z mieszczańskiej, ale majątnej rodziny, nieszczęśliwa, zgorzkniała (po śmierci córki) kobieta, widząca wokół siebie tylko występki i demoralizację, nienawidząca ludzi szczęśliwych. On - zbankrutowany arystokrata, którego namiętnością są wyścigi konne. Człowiek lekkomyślny, leniwy, gardzący ludźmi spoza własnej sfery, utracił bez skrupułów wykorzystujący słabości żony.

Szuman – lekarz, Żyd, zajmujący się badaniem włosów, po trosze dziwak, przyjaciel Wokulskiego. W młodości kochał się z wzajemnością, ale żona mu umarła. Człowiek potrafiący trzeźwo ocenić sytuację, od początku widzi, że przyczyną rozstrojenia Wokulskiego jest miłość do Izabeli.

Henryk Szlangbaum – Żyd, subiekt w sklepie Wokulskiego. Mimo przyjęcia przez niego wielu obyczajów chrześcijan piętnowany przez innych subiektów ze względu na swoje pochodzenie.

Stary Szlangbaum – ojciec Henryka, Żyd, lichwiarz, współpracownik Wokulskiego. To on wylicytował w jego imieniu kamienicę, a potem odkupił od niego sklep i cały dobytek.

Pani Stawska – kobieta szlachetna i piękna. Kilka lat temu jej mąż wyjechał z kraju, oskarżony o zabójstwo lichwiarki i nie wrócił. Ma córkę Helenę, żyje w ubóstwie z nią i teściową.

Pani Meliton – swatka, pomagająca Wokulskiemu zdobyć rękę Izabeli, dostarcza mu informacji o Łęckiej.

Tomasz Łęcki – ojciec Izabeli, bankrut i utracjusz. Człowiek przekonany o własnej wielkości, nieznający się na interesach, naiwny i skłonny do manipulowania nim.

Hrabina Joanna Karolowa – siostra Łęckiego, ciotka Izabeli. Na pokaz zajmuje się działalnością charytatywną.

Mraczewski – subiekt w sklepie Wokulskiego, elegant, piękniś, bawidamek, podrywający kobiety, także Izabelę i panią Stawską. Z powodu dwuznacznych uwag w stosunku do Izabeli został przez Wokulskiego zwolniony z posady, potem za sprawą jednego słowa panny Wokulski dał mu pracę w Moskwie.

Collins – nauczyciel angielskiego Wokulskiego.

Prezesowa Zasławska – szlachetna matrona, bogata arystokratka, pragnąca w swoim Zasławiu pomagać chłopom. W młodości kochała się z wzajemnością w stryju Wokulskiego. Sprzyja staraniom Wokulskiego o rękę Izabeli.

Maruszewicz – młody cwaniaczek, znajomy Krzeszowskich. Człowiek próżny i oszust, ukradł Krzeszowskiemu 200 rubli z 800, które Wokulski zapłacił za klacz barona.

Suzin – przyjaciel Wokulskiego jeszcze z Syberii, prowadził z nim interesy w Paryżu.

Julian Ochocki – przedstawiciel najmłodszej generacji idealistów ukazanych w Lale. Jest arystokratą mającym krytyczny stosunek do własnej sfery - drażni go pycha, wyniosłość, próżniactwo, pasożytnictwo, głupota jej członków, ocenia ludzi wedle ich wiedzy, przymiotów charakteru, nie zaś pochodzenia. Sam jest człowiekiem wykształconym, mądrym, szlachetnym, nie potrafi jednak znaleźć sobie towarzyszek życia, gdyż jego żoną mogłaby zostać tylko kobieta wykształcona, która zechciałaby pomagać mu w pracy. Nudzą go salonowe gierki i rozmówki, przedkłada nad nie zacisze swego laboratorium. Ma na swoim koncie kilka wynalazków, pragnie służyć społeczeństwu swoją wiedzą i pracą. Nie mając możliwości na pełne wykorzystanie talentu w kraju, wyjeżdża do Paryża, by pracować z profesorem Geistem. Przez zapis w testamencie Wokulski czyni go w symboliczny sposób kontynuatorem swoich idei.

Geist – francuski profesor chemii, wynalazca. Przez uczonych paryskich uznany za wariata, pracuje nad stworzeniem metalu lżejszego od powietrza. Próbował namówić Wokulskiego do współpracy nad swoim projektem.

Baron Dalski – członek spółki handlowej, początkowo konkurent panny Izabeli, później narzeczony i mąż Eweliny Janockiej. Człowiek stary i brzydki. Zakochany w Ewelinie bez pamięci, nie widzi jej wad, a przede wszystkim tego, że jego narzeczona flirtuje ze Starskim.

Kazimiera Wąsowska – bogata wdowa, arystokratka. Swego czasu planowała wyjść za Starskiego, w tej chwili flirtuje z wieloma mężczyznami, z żadnym nie chce się związać na stałe.

Charakterystyka społeczeństwa:

- arystokracja (Tomasz Łęcki i jego córka, Baron Kreszowski z żoną, prezesowa Zasławska, Starski, pani Wąsowska, Baron Dalski) - życie traktują jako grę, gardzą ludźmi niższego pochodzenia, nie interesują się sprawami kraju, zadłużają się u Żydów, nie podejmują się pracy, brak zasad moralnych - degeneracja moralna (zdrady, romanse). Obraz polskiej arystokracji jest krytyczny w swej wymowie.

- szlachta (Wokulski)

- mieszczaństwo:

-- Polacy (Szprot - agent handlowy, radca Węgrowicz, Deklewski - fabrykant powozów, Ignacy Rzecki). Dosyć niski status materialny, często pracują na utrzymanie, lubią dyskutować w lokalach, obawiają się Żydów i ich nadmiernej ekspansji w życiu ekonomicznym, są bierni i nie zdatni do czynu, potrafią krytykować tych, którzy umieją zwiększyć swój majątek, (np. Wokulskiego)

-- Niemcy (Jan Mincel - właściciel sklepu na Podwalu, jego synowie Jan i Franc). Mincel był oszczędny, zasadniczy, za wszelkie przewinienia wymierzał karę. Byli bardzo związani ze społeczeństwem polskim

-- Żydzi (Henryk Szlangbaum, dr. Szuman). Odgrywają ważną rolę w życiu społeczeństwa (najbogatsi pożyczają pieniądze arystokracji).

-- Studenci (Patkiewicz, Maleski). Studenci są pokazani jako pozytywni ludzie. Są studentami medycyny co świadczy o tym, że są przedstawicielami inteligencji. Młodych ludzi charakteryzuje dowcipność. Ich rozrywką jest dokuczanie baronowej Krzeszowskiej. Nawet podczas rozprawy w sądzie rozśmieszają zebranych ludzi udając trupa przed Krzeszowską, doprowadzając ją do hysterii. Nie potrafią zachować powagi nawet w chwili wyprowadzki z domu. Sąsiedzi, z wyjątkiem Krzeszowskiej, bardzo ich lubią. Zostali pokazani jako pozytywni ludzie. Są powszechnie lubiani za swój optymizm, pracowitość oraz zaradność. Nawet Ignacy Rzecki jest pozytywnie nastawiony do nich. Studenci są przykładem tego, że nawet gdy jest się ubogim powinno się zachowywać optymizm oraz chęć do życia.

-- Biedota (Węgiełek, Wysocki, Marianna) - Biedota pojawia się w dziele Prusa w głównej roli przede wszystkim w wątkach epizodycznych, dzięki czemu jej trudna sytuacja zostaje wyeksponowana (np. refleksje Wokulskiego podczas spaceru po Powiślu). Są to ludzie pozbawieni jakichkolwiek szans na wyjście z trudnej sytuacji i przezwycięzenie impasu, w jakim się znaleźli. Do poprawy położenia z pewnością nie przyczyniają się brak wykształcenia, swego rodzaju niechęć do edukacji i pracy oraz uprzedzenia żywione względem innych warstw społecznych. Z drugiej strony, decydujące znaczenie mają tutaj wyzysk (posiadacze majątków i fabryk zatrudniali ludzi biednych za niskie kwoty) oraz częste traktowanie najbiedniejszych w sposób urągający ich człowieczeństwu. Dlatego też postawę najniższych warstw społeczeństwa można zrozumieć, choć nie powinno się jej usprawiedliwiać. Przedstawiciele biedoty często też zdążyli już pozbyć się zahamowań moralnych – aby jakkolwiek sobie w życiu poradzić, dobrowolnie lub nie wykraczają poza prawo czy przyzwoitość.

Hasła pozytywistyczne w "Lalce":

- praca u podstaw (pomoc udzielana przez Wokulskiego ludziom ubogim - Węgiełek, Wysocki, Marianna, bohater ma świadomość, że mógłby zrobić znacznie więcej)

- praca u podstaw (zbieranie pieniędzy w kościołach , organizowanie kwestii, czyli działania filantropijne - pieniądze zbierane dla dzieci, prezesowa Zasławska majątek zorganizowała na wzór doskonałego przedsiębiorstwa rolnego, np. ochrona dla dzieci, czworaki dla parobków, przytułek dla starców)

- praca organiczna (rozwój handlu, spółka Wokulskiego z przedstawicielami arystokracji, grupy społeczne nie umieją ze sobą współdziałać , niechęć arystokratów do nowej warstwy kupców, Wokulski odsprzedaje sklep Żydowi, pomysł cukrowni w Zasławku

- asymilacja Żydów (dr. Szuman przyjaźni się z Wokulskim, istnieje antysemityzm - niechęć polskiego społeczeństwa do Żydów - Rzecki zauważa niezyczliwe aluzje

subiektu dotyczące Żydów, Szlangbaum jest szykanowany chociaż brał udział w powstaniu styczniowym)

- **scientyzm** (zafascynowanie nauką - dr. Geist, Ochocki, społeczeństwo traktuje ich jak dziwaków, ich plany to utopia według ich znajomych)

- **emancypacja kobiet** (równouprawienie kobiet - pani Helena Stawska pracuje na utrzymanie siebie, pesymistyczny obraz - w społeczeństwie istnieją silnie zakorzenione stereotypy - pani Stawska narażona na ataki, ponieważ chce sama zarabiać, kobieta jest dodatkiem i ozdobą mężczyzny - świat arystokracji)

B. Prus ukazał bankructwo idei polskiego pozytywizmu (kryzys programu pozytywistycznego). "Lalka" to powieść o straconych złudzeniach, jest to powieść wielkich pytań epok. Pisarze pozytywistyczni przeżywali kryzys antypozytywistyczny.

"Lalka" jako powieść realistyczna:

- trzecioosobowy narrator (obiektywny, Wszechwiedzący)
- tzw. "przezroczysta" narracja, to jest narrator nie eksponuje swojej osoby, własnych ocen i stylu wypowiedzi
- losy człowieka przełomu epok na tle rozwarstwowanego społeczeństwa polskiego (szeroka panorama społeczna)
- wielowątkowość - losy trzech pokoleń idealistów
- psychologizm - analiza obsesyjnej miłości Wokulskiego
- studium społeczeństwa - wnikliwa analiza wszystkich warstw społecznych
- motywacja społeczna ludzi (Marianna jest prostytutką by zarobić na życie)
- motywacja psychologiczna np. Wokulski chce rzucić się pod pociąg, gdy poznaje prawdziwą naturę Izabeli.

Wokulski za wszelką cenę chce należeć do świata Izabeli i podejmuje w tym celu różnorodne działania: nawiązuje kontakty w Resursie Kupieckiej, uczestniczy w kweście wielkanocnej i w święconem u hrabiny, zaproszony zostaje na sesję u księcia i obiad do Łęckiego. Przejmuje też upodobania i zwyczaje arystokratyczne: kupno powozu, nauka angielskiego, udział w wyścigach, pojedynki. Wszystko to czyni nie dla zaspokojenia swych ambicji, a po to, by zdobyć Izabelę. Jednocześnie ma wyrzuty sumienia z powodu zdrady młodzińskich ideałów, odczuwa wobec siebie niechęć i pogardę. Dostrzega różnice między swoim światem a światem Izabeli: "Co się tu łądzić: ona i ja to dwa różne gatunki istot, naprawdę jak motyl i robak. Mam dla jej skrzydeł opuszczać swoją norę i innych robaków?... to są moi - ci, którzy leżą tam na śmietniku "

Wokulski idealizuje swą wybrankę. Łudzi się, że odwzajemni ona jego uczucia i oboje połączeni zostaną związkiem małżeńskim. To dla Izabeli Stanisław kupuje kamienicę

Łęckiego, dla niej jedzie do Bułgarii, by dorobić się majątku, dla niej wraca z Paryża od profesora Geista. Wszystko na nic, Izabela nie docenia i nie rozumie Wokulskiego. Widzi w nim pokornego sługę, który musi nadszkakiwać księżniczce.

Łęcka okazuje się wyrachowaną, zubożałą panną, która z konieczności ma wyjść za niekochanego człowieka, nie chce jednak zrezygnować z salonowego kokietowania i flirtów ze Starskim. Jest zadufana w sobie: „Z salonów Kwirynału do sklepu to już nie upadek, to hańba”. Małżeństwo z Wokulskim - człowiekiem należącym w mniemaniu Izabeli do niższej klasy społecznej - byłoby zbyt wielkim poświęceniem. Dwulicowa arystokratka być może nawet doprowadza do samobójstwa Stanisława. To miłość staje się przyczyną klęski głównego bohatera „Lalki”.

"Lalka" - znaczenie tytułu

Początkowo krytycy dość jednoznacznie interpretowali tytuł powieści, uznając za tytułową lalkę pannę Izabelę Łęcką. Był to jednak fałszywy trop interpretacyjny. Rozpowszechnił się jednak tak bardzo, że sam Prus postanowił wyjaśnić sytuację. Napisał, że tytuł ma bezpośrednio odnosić się do historii procesu między baronową a Stawską. Proces ten był bowiem literacką „obróbką” rzeczywistej historii, o której pisały warszawskie gazety. Historia ta stała się pobudką do napisania całej powieści, dlatego też tak należy odczytywać znaczenie tytułu.

Prus wskazywał również, że te pierwsze interpretacje są błędne, gdyż niesłusznie wysuwają na czoło wątek miłosny. Tymczasem on nie był najważniejszy. Autor żałował, że nie zatytułował powieści Trzy pokolenia, bo tytuł ten pełniej oddawałby sens utworu. Zapewnienia Prusa o „przezroczyści” tytułu nie muszą zamykać dróg interpretacyjnych, nadal można dopatrywać się jego aluzyjności. Zazwyczaj interpretuje się go dwójako: albo jako odwołanie do tradycji XIX w. tekstów dydaktyczno-satyrycznych, np. „Lalka” Krzszewskiego; albo jako wyraz przekonania, że świat to teatr marionetek, co obrazowałyby zaduma Rzeckiego nad nakręcanymi zabawkami, które poruszały się bez ładu i celu.

Idealiści w "Lalce"

Intencją Prusa było pokazanie idealistów polskich na tle społecznego rozkładu. Jest ich zatem w powieści trzech.

Ignacy Rzecki to typ idealisty politycznego. W młodości zaangażowany w walkę konspiracyjną, biorący udział w powstaniach głęboko wierzył w nadejście lepszych czasów. Żył jeszcze epoką napoleońską i to właśnie stanowiło o jego politycznej naiwności. Nie przyjmował wiedziony magią siły Napoleona, że czasy nieubłagalnie zmieniają się, zaistniała nowa sytuacja polityczna w Europie, a Francja związana

sojuszem z Rosją nie będzie ingerowała w sprawy na arenie europejskiej uznawane jako rosyjskie, a tylko w Polsce - polskie. Pozostawał pod wpływem powstańczej agitacji, własnych doświadczeń z przeszłości oraz niewątpliwie mickiewiczowskiego obrazu pomocy Polsce przez zachodnie państwa. Realizacją ideałów jest sumienna i ofiarna praca na rzecz Wokulskiego, rzekomo spełniającego ważną misję polityczną. Jego poświęcenie jest całkowite, graniczy wręcz z pogardą dla siebie i własnej sytuacji.

Drugi z nich, Wokulski, to idealista na miarę programu pozytywistów. Udowadnia swoje zdolności organizacyjne, powiększając polski kapitał - uniezależniając gospodarkę, a pośrednio i naród, od carskiej kurateli. To człowiek szlachetny i honorowy, pragnący zdobyć jeszcze wyższą pozycję poprzez kontakty z podupadającą już arystokracją. Jego idealizm to wiara w moc nazwiska, otwierającego drogę na arystokratyczne salony, wśród ludzi mających coś do powiedzenia. Kłopot w tym, że arystokracja owa to zbiór biedniejszych próżniaków, lalek salonowych wierzących ślepo w swoją pozycję. W imię wielkiej miłości takim właśnie ludziom daje się wykorzystywać Wokulski, nieświadomie dając im szansę na zarobienie paru groszy w zamian za lekceważące docinki. To idealne zdaniem Wokulskiego uczucie każe podporządkować życie próżnym zachciankom Izabeli, od początku nie zwracającej uwagi na co prawda bogatego, ale tylko kupca. Widzimy go także pomagającego przedstawicielom proletariatu, co zresztą było pobożnym życzeniem pozytywistów.

Widzimy go zatem poświęcającego swoją energię rzeczom zupełnie zbędnym, podczas gdy to bezimienna konkurencja depta mu po piętach, a nie brak nazwiska. Wniosek z tego, że Wokulski przynależy po części do starej, szlacheckiej Polski, która właśnie przewraca się ostatecznie, grzebiąc go z ciężko zdobytym dorobkiem.

Trzecim "romantykiem" pozytywizmu jest Ochocki. To przykład całkowitego oddania nierealnej koncepcji, której przeczą wszystkie panujące pod Słońcem prawa. Zgodnie zatem z ideałem romantycznego buntownika - odkrywcy, podąża za głosem własnej idei, nie słuchając "szkiełka i oka", choć sam jest przecież naukowcem. Charakteryzuje go altruizm, myślenie wybitnie przyszłościowe oraz mniemanie o wysokiej użyteczności społecznej swego czynu, które to przesłonić jest w stanie aktualne zmiany sytuacji politycznej i gospodarczej a także własne potrzeby. Panująca wokół niego atmosfera niezrozumienia jeszcze lepiej podkreśla idealizm jego myślenia i działania. Ci trzej idealisci spełniają jednak ważną rolę u Prusa, wskazując na konieczność istnienia jednostek nadprzeciętnych w celu dokonywania się postępu społecznego i gospodarczego.

Krótkie Streszczenie

"Lalka" Bolesława Prusa to powieść pozytywistyczna próbująca rozliczyć społeczeństwo z epoki romantyzmu i zdefiniować nowe nurty myślowe. Głównym bohaterem i

punktem centralnym "Lalki" jest Stanisław Wokulski, który znalazł się w potrzasku między odchodzącym w niełaski romantyzmem, a świeżym pozytywizmem.

Prus skonstruował "Lalkę" mieszając narrację subiektywną z obiektywną, dlatego na początku lektury poznajemy Wokulskiego z opowiadań i rozmów ludzi, a także z pamiętnika jego najlepszego przyjaciela - Ignacego Rzeckiego.

Dowiadujemy się, że Wokulski jako młodzieniec pracował w winiarni niejakiego Hopfera. Rzucił jednak tę pracę, aby wstąpić do Szkoły przygotowawczej, a następnie rozpocząć naukę w Szkole Głównej. Rok później zrezygnował z nauki i wziął udział w powstaniu styczniowym czego efektem było zesłanie na Syberię. Po jakimś czasie Wokulski wrócił do Warszawy i rozpoczął poszukiwanie pracy. Pomógł mu w tym Rzecki, za którego wstawiennictwem Stanisław otrzymał pracę w sklepie Mincla. Rok później bohater ożenił się z wdową po swoim dawnym pracodawcy. Po czterech latach Minclowa umarła zostawiając Wokulskiemu w spadku sklep i trzydzieści tysięcy rubli. Wkrótce potem Stanisław zdecydował się wyjechać aby powiększyć swój majątek. Podczas nieobecności Wokulskiego dobrze prosperującym sklepem zajmował się Rzecki, który wyczekiwał powrotu przyjaciela.

Wokulski wraca do Warszawy z ogromnym majątkiem zdobytym na wojnie w Turcji i odwiedza Rzeckiego. Po chwili rozmowy pyta Ignacego o rodzinę Łęckich.

Tomasz Łęcki to arystokrata na skraju bankructwa. Ma piękną córkę Izabelę. Okazuje się, że Wokulski jest w niej zakochany.

Stanisław jest bardzo zaangażowany w miłość do Izabeli. Wykupuje zastawiony przez Łęckiego serwis, grywa z nim w karty umyślnie przegrywając, aby pomóc mu w trudnej sytuacji finansowej. Wreszcie decyduje się poprowadzić spółkę handlu ze wschodem, w skład której wchodzi przedstawiciele arystokracji.

Wokulski w różnorodny sposób próbuje zwrócić na siebie uwagę rozpieszczonej Łęckiej. Ofiaruje wysoką sumę na kweście, uczestniczy w przyjęciach arystokratów, którzy traktują go chłodno i z dystansem, pojedynkuje się z baronem, który obraził Izabelę, organizuje Rossiemu - ukochanemu aktorowi Łęckiej - gorące przyjęcie w Warszawie, wreszcie wykupuje kamienicę Łęckich za zawyżoną cenę. Wszystkie jego działania nie przynoszą pożądanego efektu. Wokulski w swoich wewnętrznych monologach, dylematach przechodzi ze skrajności w skrajność. Między czasie Rzecki stara się zbliżyć do siebie Stanisława i Helenę Stawską - piękną i ubogą kobietę, zakochaną w Wokulskim. Stanisław mimo iż jest zachwycony osobą Stawskiej i jej córeczką nie może zapomnieć o Izabeli. Wreszcie decyduje się wyjechać do Paryża, gdzie jego przyjaciel Suzin szykuje nowy niezwykle opłacalny interes.

Wokulski jest zachwycony Paryżem. Poznaje tam Geista, niedocenianego wynalazcę, który pracuje nad rewolucyjnym odkryciem i potrzebuje wsparcia kogoś majątnego. Stanisław zainteresowany projektem decyduje się pomóc profesorowi i zostać w Paryżu jednak otrzymuje list z zaproszeniem od Prezesowej Zasławskiej, w którym jest wzmianka o Izabeli. Bohater porzuca swoje plany w Paryżu i wraca do kraju.

Wokulski pochłonięty sprawą Łęckiej zaniedbuje sklep i zaraz po powrocie do Warszawy udaje się, korzystając z zaproszenia, na dworek do Zasławka. Spotyka tam między innymi Starskiego (w którym widzi konkurenta), Ochockiego (młodego naukowca), Wąsowską (niezależną kobietę, z którą odbywa ciekawą rozmowę). Wreszcie do Zasławka przybywa Izabela. Wokulski spędza z nią dużo czasu, rozmawia, ale nie może oprzeć się wrażeniu, że flirtuje ona ze Starskim.

Izabela wraca do Warszawy, zaraz za nią wyrusza Wokulski. Mimo iż Łęcką otacza tłum adoratorów, a ta zdaje się odpowiadać każdemu z nich w sposób identyczny do tego, jaki prezentowała przed Stanisławem, postanawia się jej oświadczyć. Izabela przyjmuje propozycję, jednak niedługo potem podczas podróży pociągiem rozmawia ze swoim kochankiem Starskim po angielsku wyznając swoje sekrety. Wokulski, który uczył się angielskiego rozumie o czym mowa i ucieka z pociągu. Próbuje się zabić, ale ratuje go Wysocki, brat człowieka, którego Wokulski swego czasu wspomógł finansowo. Stanisław jest załamany. Jego przyjaciel, doktor Szuman pomaga mu wyjść z depresji. Nie wiemy jak kończą się losy Wokulskiego. Kiedy wydaje się, że wyleczył się już z miłości do Izabeli nagle znika nie udzielając nikomu żadnych informacji. Niedługo potem ktoś wysadza kamień pamiątkowy, przy którym Stanisław i Izabela spędzali wspólnie czas w Zasławku. Możliwe, że Stanisław ginie w tym wybuchu. Istnieje również hipoteza, że wyjechał on do Paryża, a wysadzenie kamienia miało symbolizować koniec wątku Izabeli w jego życiu.

Motyw Warszawy w "Lalce" :

1. Sklep Wokulskiego:

- znaczenie symboliczne - miejsce spotkań ludzi różnych światów i kultur (arystokracja, kupcy, Żydzi, subiekci, mieszczaństwo)
- funkcja: centrum powieściowej przestrzeni

2. Język ezopowy - ze względu na cenzurę nie można było pisać o powstaniu styczniowym. Pisarze jednak w taki sposób konstruowali wypowiedź, że każdy czytelnik mógł się domyśleć o jakie wydarzenie chodzi.

3. Indywidualizacja języka, np. charakterystyczne powiedzonka - Książę: "nieszczęśliwy kraj" , radca Wroński: "Mój Boże"

4. Stylizacja środowiskowa:

- germanizmy w języku Mincla, "do zupe" zamiast do zupy, to jest "taki kora" zamiast taka kora
- język Żydów
- elementy gwarowe w mowie postaci pochodzących ze wsi, np. lokaj Wokulskiego, "czo" zamiast co, "Łęczki" zamiast Łęcki

5. Rola mniejszości narodowych w życiu społeczeństwa polskiego (Żydzi, Niemcy)

6. Czym Wokulski może nam zaimponować ? :

- wytrwałością (dążenie do celu)
- umiejętność prowadzenia interesu
- był zainteresowany nauką
- pomagał innym (dał pieniądze Ochockiemu)

7. Motyw plotki (niesprawdzona wiadomość przekazywana z ust do ust), np. cztery wersje finału losów Wokulskiego:

- według dr. Szumana zginął
- według Ochockiego wyjechał do Paryża
- według Rzeckiego podróżuje
- według Węgiełka wysadził zamek i zginął pod jego gruzami

8. Geneza utworu:

Pierwszy pomysł tytułu : "Trzy pokolenia"

Czas pisania i druku w kurierze Codziennym (daty: 1887 - 1889)

9. Techniki pisarskie:

- realizm, np. opis Warszawy
- symbolizm, np. Powiśle jako symbol ludziego upadku
- naturalizm, np. Powiśle

10. Znaczenie tytułu:

- proces o lalkę
- Lalka jako Izabela
- Wokulski może być marionetką, lalką w rękach Izabeli
- świat jako teatr, człowiek jest autorem (Rzecki nakręca pozytywki i kojarzy je z ludzmi)

11. Retrospekcje - Pamiętniki subiekta

12. Trzy pokolenia idealistów:

- Rzecki - idealista pracy
- Ochocki - idealista nauki
- Wokulski - idealista miłości